

Sygn. akt III AUa 472/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Daria Stanek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2019 r. w Gdańsku

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji R. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt VI U 1220/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od R. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Daria Stanek SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń

Sygn. akt III AUa 472/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 października 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił R. M. prawa do emerytury wskazując, że nie został udowodniony 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do żądanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

R. M., urodzony (...), w dniu 18 września 2017 r. złożył wniosek o emeryturę. Organ rentowy uznał za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r. okresy: składkowe w wymiarze 22 lat, 8 miesięcy, 27 dni oraz nieskładkowe w wymiarze 9 dni, w tym staż pracy w szczególnych warunkach 12 lat 6 miesięcy 18 dni.

Ubezpieczony w okresie od dnia 1 października 1975 r. do dnia 8 maja 1981 r. był zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Ł. w Zakładzie Rolnym w Z., gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako traktorzysta - kierowca ciągnika kołowego. Ubezpieczony woził paszę z magazynu, mleko do G., zboże do młyna, buraki. Ubezpieczony otrzymywał dodatek pieniężny za pracę w warunkach szkodliwych oraz mleko. Uprzednio, w okresie od lipca 1973 r. do września 1975 r. ubezpieczony wykonywał pracę w wyżej wymienionym zakładzie, jako pracownik dochodzący (na zasadzie pracy dorywczej) i zajmował się m.in.: wyładunkiem, obrzędem cielaków, nakładaniem słomy, sprząaniem magazynu.

W okresie od 14 maja 1981 r. do 30 listopada 1993 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był zatrudniony na stanowisku traktorzysty w (...) Zakładzie Rolnym (...). Ubezpieczony woził zboże do B., węgiel z K., buraki do Ś. i P., ziemniaki do gorzelni w N., czy też mleko do Mleczami (...). Od 2 stycznia 1995 r. do 31 sierpnia 1997 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na produkcji nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie, co nawozy sztuczne będąc zatrudnionym w Zakładach (...) Sp. z o. o. na stanowisku pracownika bezpośrednio-produkcyjnego. Ubezpieczony odmierzał wagę różnych substancji - fosforanów, soli, dolomitu, potasu, manganu, siarki. Po godzinach pracy ubezpieczony jeździł na bocznicę kolejową do M. i dokonywał rozładunku chemikaliów łopatą.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów, w szczególności akt osobowych oraz zeznań świadków i ubezpieczonego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Prymat wiarygodności został przyznany także zeznaniom świadków. Świadczyli oni byli współpracownikami ubezpieczonego w spornych okresach, mieli zatem bezpośrednią wiedzę odnośnie powierzonych ubezpieczonemu obowiązków. Zeznania świadków były spójne, konsekwentne i zbieżne. Sąd - co do zasady - uznał za wiarygodne również zeznania ubezpieczonego, bowiem korelowały z zeznaniami świadków i z treścią zgromadzonych dokumentów. Jednocześnie Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego, w zakresie w jakim dotyczyły pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od lipca 1973 r. do września 1975 r., bowiem - jak podali świadkowie - ubezpieczony był pracownikiem dochodzącym. Ponadto, w życiorysie z dnia 30 września 1975 r. dołączonym do podania o przyjęcie do pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Z. ubezpieczony sam wskazał, iż po otrzymaniu świadectwa ukończenia ośmiu klas rozpoczął dorywczo pracę w PGR w Z.. Nie ma żadnych akt osobowych z tamtego okresu dotyczących jakiegokolwiek zatrudnienia (nawet w charakterze pracownika młodocianego) - istnieją jedynie listy płac, z których nie wynika, w jakim wymiarze czasu pracował ubezpieczony.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, w szczególności dokumenty z akt osobowych oraz zeznania świadków i ubezpieczonego pozwoliły na ustalenie, że w okresie od 1 października 1975 r. do 8 maja 1981 r. (tj. 5 lat 7 miesięcy 8 dni) oraz w okresie od 14 maja 1981 r. do 30 listopada 1993 r. (tj. 12 lat 6 miesięcy 17 dni) **stale i w pełnym wymiarze** czasu **pracy** wykonywał pracę określoną w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dziale VIII poz. 3 - prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych oraz w okresie od 2 stycznia 1995 r. do 31 sierpnia 1997 r. (tj. 2 lata 8 miesięcy) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę określoną również w wykazie A do ww. rozporządzenia, dziale IV, poz. 8 - produkcja nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie co nawozy sztuczne. Biorąc zatem pod uwagę okres pracy w szczególnych warunkach uznany przez organ rentowy w tym postępowaniu oraz wyżej wskazane okresy udowodnione i uznane przez Sąd należało stwierdzić, iż ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Do udowodnienia - zgodnie z treścią art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270)- pozostawała jedynie przesłanka legitymowania się przez wnioskodawcę okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze co najmniej 25 lat. W postępowaniu przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił łącznie staż w wymiarze 22 lat 9 miesięcy 6 dni. W postępowaniu przed Sądem ubezpieczony domagał się uwzględnienia okresu pracy w PGR Ł. od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r.

Analizując trafność roszczenia wnioskodawcy Sąd wskazał, że za okresy składkowe uważa się okresy ubezpieczenia, a także przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne oraz zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. (art. 6 ust. 2 pkt 1 ppkt a oraz pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W ocenie Sądu ubezpieczony nie wykazał, aby w spornym okresie był zatrudniony w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Zeznania ubezpieczonego w tym zakresie nie były wiarygodne, zaś zeznania świadków nie dały podstaw do takiego ustalenia. Powyższa okoliczność nie została wykazana za pomocą przeprowadzonych w sprawie dowodów - brak też było dokumentów, z których można byłoby wysnuć taki wniosek. Przede wszystkim nie wskazuje na to wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego - dochody wynikające z zaświadczenia charakteryzują się wysoką zmiennością. Nawet dokonanie hipotetycznego wyliczenia ewentualnych okresów ubezpieczenia na podstawie przedstawionego zaświadczenia z dnia 22 czerwca 2018 r. wydanego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (k. 50 akt) - uwzględniając do stażu pracy te miesiące w danym roku, w których praca była wykonywana w wymiarze co najmniej 96 godzin, tj. w połowie wymiaru czasu pracy, a w przypadku braku liczby dni i godzin, te miesiące, w których osoba osiągnęła co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia, ubezpieczony nie posiada wymaganego na dzień 31 grudnia 1998 r. 25 - letniego stażu pracy.

Odnosząc się do kwestii uwzględnienia powyższego okresu, jako okresu zatrudnienia młodocianych Sąd wskazał, że wnioskodawca nie wykazał, że w spornym okresie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. W konsekwencji, nie było podstaw do uwzględnienia tego okresu jako okresu zatrudnienia młodocianego.

Z tych względów, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie błędnej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, tj. dowodu z teczki akt osobowych ubezpieczonego, dowodu z zaświadczenia z dnia 22 czerwca 2018 r. wydanego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, dowodu z zeznań świadków S. P. i C. P. oraz dowodu z zeznań ubezpieczonego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego polegającego nieuznaniu za okres składkowy całości okresu pracy ubezpieczonego w PGR Ł. od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r., a w konsekwencji na przyjęciu, że ubezpieczony nie posiada 25-letniego stażu pracy na dzień 31 grudnia 1998 r.

2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku, tj. nie wskazanie na jakiej podstawie Sąd nie daje wiary dowodom z zeznań świadków S. P. i C. P. oraz z zeznań ubezpieczonego w zakresie w jakim dotyczyły pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w całym okresie od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r. w PGR Ł.

Mając na uwadze powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi 1 instancji oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych,

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270), ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy - na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat oraz pod warunkiem nieprzystąpienia do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie - wobec niekwestionowanych przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego ustaleń Sądu I instancji, w przedmiocie wykonywania przez wnioskodawcę w okresie jego zatrudnienia pracy w warunkach szczególnych w wymiarze, co najmniej 15 lat - jest jedynie nieprawidłowe (zdaniem skarżącego) zaliczenie do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, który według wyliczeń pozwanego wyniósł 24 lata, 9 miesięcy i 16 dni, okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Ł. od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r. Zaliczenie wskazanego okresu w wymiarze i w sposób przedstawiony w apelacji pozwoliłoby ubezpieczonemu - w jego ocenie - na wykazanie, iż legitymuje się stażem pracowniczym w łącznej liczbie, co najmniej 25 lat.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, argumentacja pełnomocnika wnioskodawcy zaprezentowana w wywiedzionym środku zaskarżenia zarówno co do błędnego obliczenia stażu ogólnego R. M., jak i nieprawidłowo dokonanej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań powołanych w sprawie świadków oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, jest błędna. W ocenie Sądu meriti bowiem Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

I tak poza sporem pozostaje, że wnioskodawca w okresie od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r. świadczył pracę na rzecz Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Ł. Zakładu Rolnego w Z., jako pracownik dochodzący, co wynika zarówno z zaświadczenia Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w S., jak i z wyjaśnień samego ubezpieczonego oraz zeznań powołanych w sprawie świadków. Spór koncentrował się na tym czy i ewentualnie w jakim wymiarze wskazany wyżej okres może zostać zaliczony do okresów składkowych wnioskodawcy.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 pkt 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270) za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową.

Wnioskodawca, urodzony (...), 16 lat ukończył (...).r. i faktycznie – co podnosił pełnomocnik skarżącego w apelacji – mógł od tej daty być traktowany, jako pracownik młodociany. Młodociani zaś, zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy mogą być zatrudniani przez zakład pracy tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub odbycia wstępnego stażu pracy. Poza przypadkami określonymi w ust. 1 zakłady pracy mogą zatrudniać młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych, których rodzaje i czas trwania określi w drodze rozporządzenia Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych.

Stosownie do treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. wydanego na podstawie art. 3 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia zezwala się na zatrudnianie młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych wymienionych w załączniku do rozporządzenia (§ 1). Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 zakłady pracy mogą zatrudniać młodocianych przy pracach, o których mowa w § 1, pod warunkiem przestrzegania granicy wieku, czasu pracy oraz okresów zatrudniania określonych w załączniku do rozporządzenia. Czas pracy młodocianych nie może przekraczać norm określonych w art. 13 ustawy, jeżeli w załączniku do rozporządzenia nie przewidziano krótszego czasu pracy (§ 3 ust. 1). Okres zatrudniania przy pracach wymienionych w załączniku, dla których nie ustalono w nim tego okresu, nie może przekraczać 8 miesięcy w roku (§ 4).

W załączniku do przedmiotowego rozporządzenia zawierającego wykaz lekkich prac sezonowych i dorywczych dla młodocianych, pod poz. 29 ustawodawca wymienił pomoc przy robotach porządkowo – gospodarczych (bez dźwigania ciężarów) wskazując jednocześnie, że mogą być one wykonywane wyłącznie w sezonie letnim.

Jak wynika z treści § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. z 2011 r., nr 237, poz. 1412) przy obliczaniu okresu składkowego i nieskładkowego dodaje się, osobno dla każdego z tych okresów, poszczególne lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych.

Mając na uwadze treść powołanych przepisów przy uwzględnieniu znajdującego się w aktach osobowych wnioskodawcy zaświadczenia Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w S. z dnia 22 czerwca 2018 r., w którego treści wskazano ilość przepracowanych przez R. M. w poszczególnych miesiącach lat 1973 – 1975 godzin, Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał ich przeliczenia na dniówki obrachunkowe. Pozwany w piśmie z dnia 21 grudnia 2018 r. wyjaśnił, że w przypadku przedłożenia przez osobę zainteresowaną zaświadczenia o liczbie godzin przepracowanych w poszczególnych miesiącach roku - w celu udokumentowania okresów zatrudnienia dorywczego wykonywanego przed 1 stycznia 1981 r. - należy uwzględnić do stażu pracy te miesiące w danym roku, w których praca była wykonywana w wymiarze co najmniej 96 godzin, tj. w połowie wymiaru czasu pracy, a w przypadku braku liczby dni i godzin te miesiące, w których osoba zainteresowana osiągnęła co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia. Jeżeli jednak z przedłożonego przez zainteresowanego zaświadczenia wynika, że w powyższym okresie wykonywał w danym miesiącu prace w wymiarze mniejszym niż 96 godzin, wówczas do stażu pracy powinna być uwzględniona liczba dni, która zostanie ustalona poprzez podzielenie liczby przepracowanych godzin przez liczbę 4, oznaczającą liczbę godzin przepracowanych w połowie dziennego wymiaru czasu pracy.

Pozwany po przeliczeniu godzin wskazanych w zaświadczeniu z dnia 22 czerwca 2018 r. i ustalił, że wnioskodawca w okresie od 2 lipca 1973 r. do 30 września 1975 r. udowodnił okres 2 lat i 10 dni, wskazując, że nie mogły zostać uwzględnione przy obliczaniu stażu ubezpieczeniowego miesiące listopad (18 przepracowanych godzin) i grudzień (brak) 1973 r. oraz styczeń (55 przepracowanych godzin) i grudzień (70 przepracowanych godzin) 1974 r. - co po zsumowaniu z uznanym przez pozwanego okresem składkowym 22 lat 8 miesięcy i 27 dni, prowadziło do ustalenia, że

ubezpieczony nie legitymuje się okresem co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, o którym mowa w przepisie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (24 lata 9 miesięcy i 16 dni).

Na tak dokonaną ocenę bez wpływu pozostały zeznania powołanych w sprawie świadków S. P. i C. P., którzy zeznawali przed Sądem Okręgowym, że wnioskodawca każdego dnia stale i w pełnym wymiarze, tj. od 7 do 15 wykonywał prace przy obrządki cielaków, nakładaniu słomy, wyładunku oraz prace polowe. Podkreślić należy, że zeznania świadków pozostają w sprzeczności ze zgromadzoną w aktach dokumentacją, a nadto – co nie pozostaje bez znaczenia przy ich ocenie – dotyczą okoliczności, które miały miejsce 45 lat temu, stąd trudno uznać, że mogą stanowić kluczowy dowód w sprawie. Oczywistym jest bowiem, że świadkowie po tak znacznym upływie czasu nie są w stanie szczegółowo pamiętać, w jakim wymiarze i w jakich godzinach był zatrudniony skarżący, stąd ich zeznania należało ocenić jako mało wiarygodne, zwłaszcza w kontekście złożonego do akt zaświadczenia z dnia 22 czerwca 2018 r. Jak podnosił bowiem Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 września 2015 r. (III AUa 852/15, Rzeczposp. PwB 2017/64/6) „zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest więc dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne”.

Sąd odwoławczy nie podziela sformułowanego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag Sąd Apelacyjny wskazuje, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji, który poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zaoferowanego przez strony w toku postępowania materiału dowodowego, tj. przedłożonych dokumentów, zeznań świadków, a także w oparciu o wyjaśnienia ubezpieczonego, których rzetelność, wiarygodność, prawdziwość i moc dowodowa została przez ten Sąd oceniona w sposób prawidłowy.

Mając na uwadze poczynione ustalenia i rozważania, dzieląc stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

W pkt 2 wyroku Sąd Apelacyjny, zgodnie z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2015 r., poz. 1804), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzczowska-Lasoń SSA Michał Bober